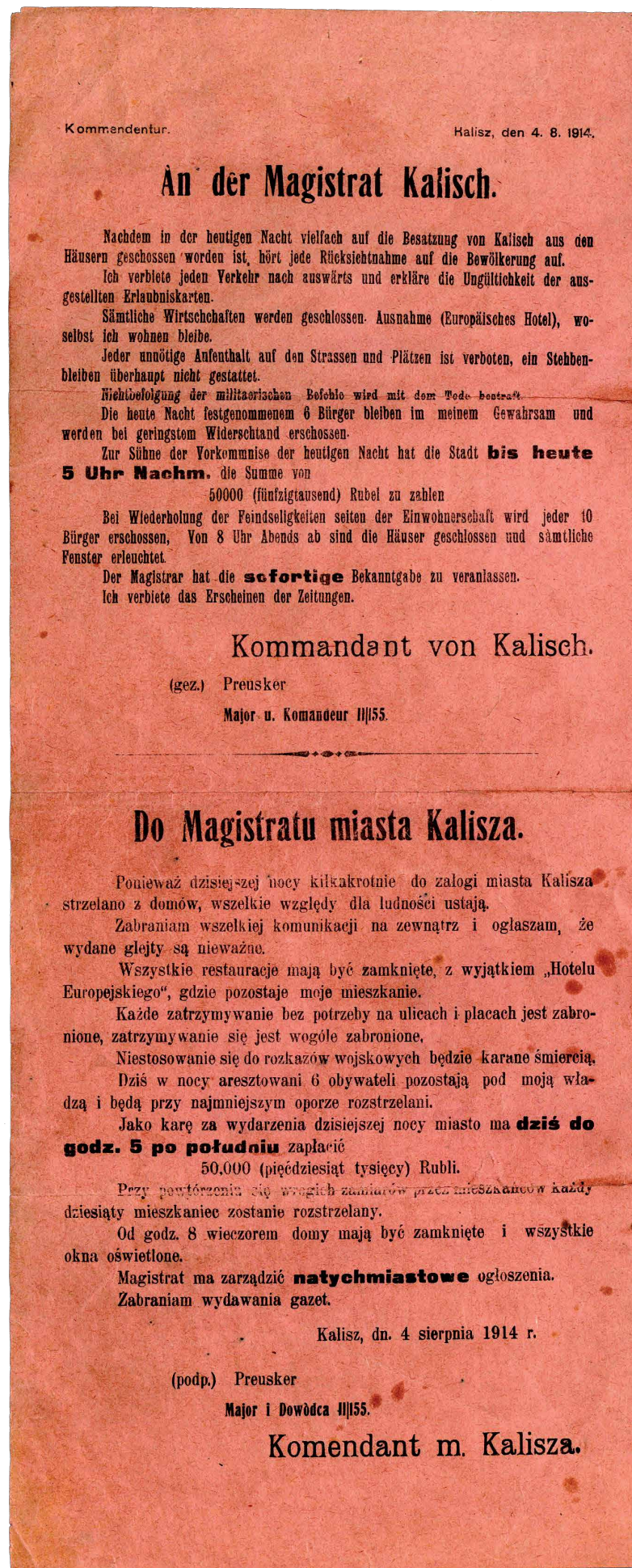


Pruskie zarządzenia z lat okupacji 1914-1918

Życie w obwieszczeniach

Prolog

Czwarty sierpnia 1914 roku. Rosjan już nie ma, ale żołnierzy nie brakuje. Noszą charakterystyczne hełmy z wystającym szpicem. Przyszli zza pruskiej granicy, z Ostrowa. Ich dowódca major Herman Preusker, wysoki blondyn o zaciętym wyrazie twarzy, dyktuje: *Ponieważ dzisiejszej nocy kilkakrotnie do załogi miasta Kalisza strzelano z domów, wszelkie względy dla ludności ustają.* Słowa z niemieckiego są natychmiast tłumaczone na polski. Miasto ma zapłacić 50 tys. rubli kontrybucji, a jego mieszkańcy stają się więźniami we własnych domach. Kto strzelał i do kogo – nie wiadomo, ale pieniądze trzeba zebrać. Wszelkie przejawy życia społecznego, łącznie z chodzeniem po ulicach, są zakazane. *Przestrzega się publiczność, że zbiorowe chodzenie (korowody) i zebrania tylko za pozwoleniem władz okupacyjnych urządzać można.* Komunikacja ze światem zewnętrznym jest nie tylko zabroniona, ale niemożliwa. Od dwóch dni nie działa poczta, zamilkły telefony. Przestają wychodzić gazety. Dowódca nakazuje zamknąć także restauracje z wyjątkiem tej jednej, w Hotelu Europejskim przy ul. Mariańskiej, w którego pokojach rezyduje. Dwujęzycznych afiszów trudno nie zauważyć – mają jaskrawy czerwony kolor. Zeszły z pras Drukarni „Gazety Kaliskiej” w Alei Józefiny. Właściciel firmy Józef Radwan, szanowany obywatel, lada dzień wyjedzie z płonącego miasta, jak tysiące innych kaliszan.



An die Einwohner der Stadt Kalisch.

Die Stadt untersteht vom heutigem Tage der preussischen Militär Verwaltung.

Die deutschen Kriegsgesetze treten von jetzt ab in Kraft. Die oberste Polizeigewalt wird von der preussischen Militär Behörde ausgeübt, welche von den noch vorhandenen russischen Polizeibeamten unterstützt wird. Letztere genießen den Schutz der deutschen Behörden.

Die Einwohner werden ermahnt allen Anordnungen unweigerlich Folge zu leisten. Die Sicherheit des persönlichen Eigentums wird verbürgt. Versammlungen und Aufzüge jeder Art sind verboten, unnötiges Stehenbleiben auf den Strassen wird nicht gestattet.

Sämtliche Wirtschaften mit Ausnahme der Hotels (letzte bis 11 Uhr Abends) sind von 7 Abends an geschlossen.

Personen, die bei Brandstiften oder Diebstahl betroffen werden, werden standrechtlich erschossen. Die Strassen sind von Einbruch der Dunkelheit ab zu erleuchten.

Vorhanden Waffen mit Ausnahme der in Händen der Polizei befindlichen, sind innerhalb von 24 Stunden im Rathaus abzugeben.

Unbefugtes Waffentragen wird bestraft.

Die innere Verwaltung der Stadt bleibt in den Händen des Bürgermeisters und der Magistratsbeamten.

(gez.) Preusker

Major u. Kommandeur III/55.

Kommandant von Kalisch.

Do mieszkańców miasta Kalisza.

Z dniem dzisiejszym miasto podlega pruskiemu Zarządowi wojskowemu. Niemieckie prawa wojenne obowiązują od tej chwili.

Najwyższa władza policyjna leży w rękach pruskich władz wojskowych przy pomocy pozostałych rosyjskich funkcjonariuszów policyj, którym gwarantowana jest opieka władz niemieckich.

Mieszkańcom poleca się bezwzględnie stosować się do wszelkich poleceń. Bezpieczeństwo osobistego majątku jest gwarantowane.

Wszelkie zebrania i pogody każdego rodzaju są wzbronione, jak również tłumne zbierania się na ulicach.

Wszystkie restauracje za wyjątkiem restauracji hotelowych, które winny być zamknięte o godz. 11 wieczór powinny być zamknięte o godz. 7-ej wieczorem. Osoby pochwyczone przy podpalaniu lub kradzieży będą rozstrzelane na zasadzie prawa polowego.

Z nastąpieniem zmroku ulice miasta powinny być oświetlone.

Wszelka broń znajdująca się w posiadaniu mieszkańców za wyjątkiem broni będącej w rękach policyj powinna być w przeciągu 24 godzin złożona w ratuszu.

Noszenie broni będzie karane.

Wewnętrzny zarząd miasta pozostaje w rękach prezydenta i urzędników magistratu.

(podp.) Preusker

Major i Dowódca III/55.

Komendant m. Kalisza.

Жителямъ гор. Калиша.

Начиная съ сегодняшняго дня городъ подлежитъ ведению прусскими военскими властями.

Германскій, военный законъ обязателенъ немедленно.

Верховная полицейская власть лежитъ въ рукахъ прусскихъ военныхъ властей, при помощи оставшихся русскихъ полицейскихъ чиновниковъ, которымъ гарантируется охрана нѣмецкихъ военныхъ властей.

Жители обязаны безусловно исполнять всѣ приказанія. Безопасность личного имущества гарантирована.

Всякаго рода собранія и шествія запрещаются, равнымъ образомъ собранія на улицахъ.

Всѣ рестораны за исключеніемъ гостиницы, которая закрывается въ 11 часовъ вечера, должны закрываться въ 7 часовъ вечера.

Лица пойманные при поджогахъ или воровствахъ будутъ расстреляны по военнымъ законамъ.

Съ началомъ сумерекъ, городскія улицы должны быть освѣщены.

Всякаго рода оружіе, находящееся, въ рукахъ жителей, за исключеніемъ оружія полиціи, должны быть въ продолженіи 24 часовъ представлено въ Магистратъ.

Носеніе оружія наказуется.

Внутреннее управленіе города лежитъ въ рукахъ Президента и чиновниковъ Магистрата.

(подп.) Преускеръ

Маіоръ и командиръ III/55

Комендантъ г. Калиша.

Każdego dnia obwieszczeń przybywa. Przy tłumaczeniu jednego z nich, nakazujących całonocną „iluminację”, tj. oświetlenie miasta, pracuje zastępiony księgarz Bronisław Szczepankiewicz. W dniu wybuchu wojny jest redaktorem „Kuriera Kaliskiego” i z racji pełnionej funkcji dostaje pozwolenia na rozmowę z komendantem. Dobrze zna niemiecki, bo w młodości pełnił służbę w pruskim wojsku. Piątego sierpnia do jego rąk trafia proklamacja, w której zapewniano bezpieczeństwo ludności pod warunkiem, że nie będzie powodów do represji. Rzeczywistość przeczy deklaracjom. Na ulicach już leżą trupy. Narasta panika. Ludzie przekazują sobie niewiarygodne informacje o wymordowaniu całej rodziny Kapłana na Wrocławskiej (Śródmiejskiej), o roztrzaskanej głowie dziewczynki, o znęcaniu się nad pojmanymi, o rozstrzelaniach na wzgórzu wiatracznym (Podmiejska).

Nie czekając na druk pierwszego egzemplarza, księgarz przepisuje treść ogłoszenia i wiesza na narożnej kamienicy rynkowej Mariana Batkowskiego. Jeszcze wierzy, że uda się zapobiec tragedii. Do swojego domu przy Warszawskiej (Zamkowej) ma kilka kroków. Z biurka wyciąga butelkę kleju gumy arabiki z pędzelkiem. Sam rozlepia wydrukowane arkusze. Na ulicach żywej duszy. Większość wybrała ucieczkę, nieliczni siedzą w domach. Drzwi pozamykane, okna szczelnie przesłonięte kotarami. Ciekawskim grozi śmierć. Proklamacji Prieskera już nikt nie czyta.

Siódmego sierpnia zaczyna się palić śródmieście. Podsycany przez żołnierzy pożar będzie trwał kolejne dwa tygodnie, pruska okupacja – cztery lata.

Nie po raz pierwszy do starego miasta wkroczyli obcy, ale po raz pierwszy sposób, w jaki to zrobili, rozmiar tragedii i jej skutki przedarły się do europejskiej opinii społecznej. W gruzowisku pozostało ok. 5 tysięcy osób (z 70 tys. przed wojną). Z czasem ludzie wracali. Czekano na nich nowe życie w Gubernatorstwie Warszawskim – pod dyktando pruskich zakazów i nakazów.

Bekanntmachung.

Die Bevölkerung wird darauf aufmerksam gemacht, dass Umzüge und Versammlungen nur mit Erlaubnis der Okkupationsbehörden stattfinden dürfen.

Die Teilnehmer an nichtgenehmigten Veranstaltungen laufen daher Gefahr, gegebenenfalls unter Anwendung von Waffengewalt auseinander getrieben zu werden.

Der Militärgouverneur

SONTAG,

Generalleutnant.

Obwieszczenie.

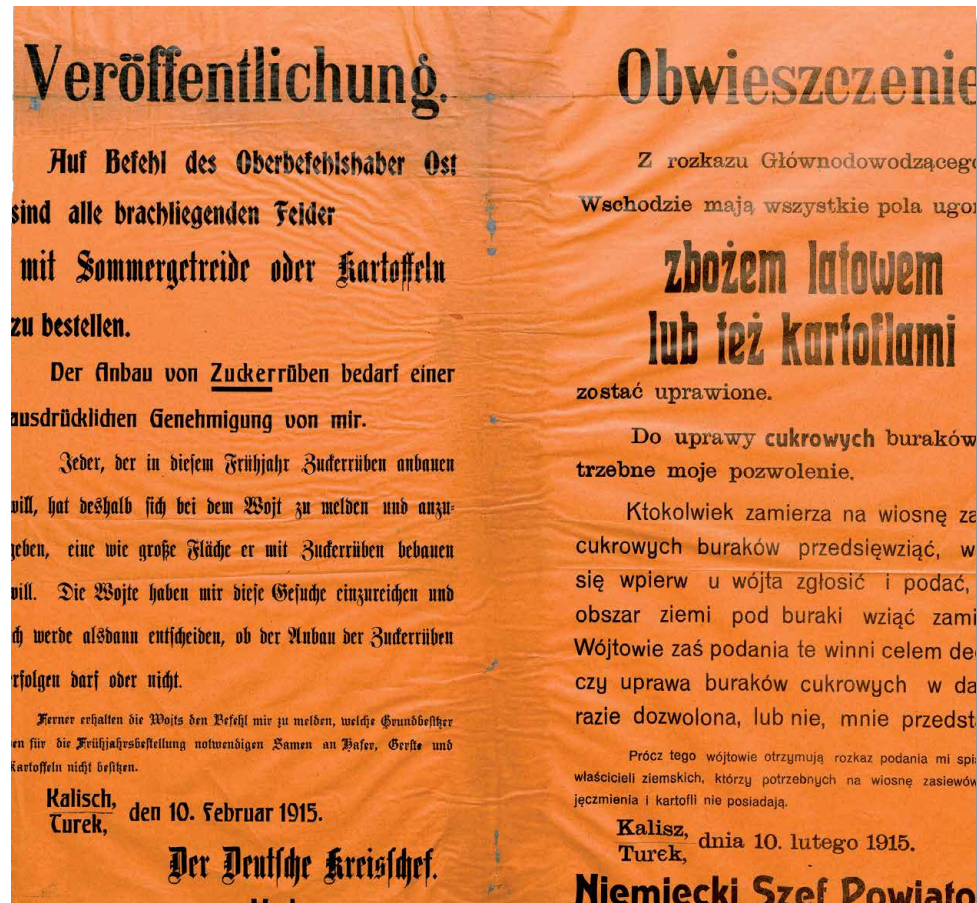
Przestrzega się Publiczność, że zbiorowe chodzenie (korowody) i zebrania, tylko za pozwoleniem władz okupacyjnych urządzać wolno.

Uczestnicy, biorący udział w niepozwolonych manifestacjach, narażają się w danym razie na to, że będą, przy użyciu broni, przemocą rozpędzeni.

Wojskowy Gubernator

SONTAG,

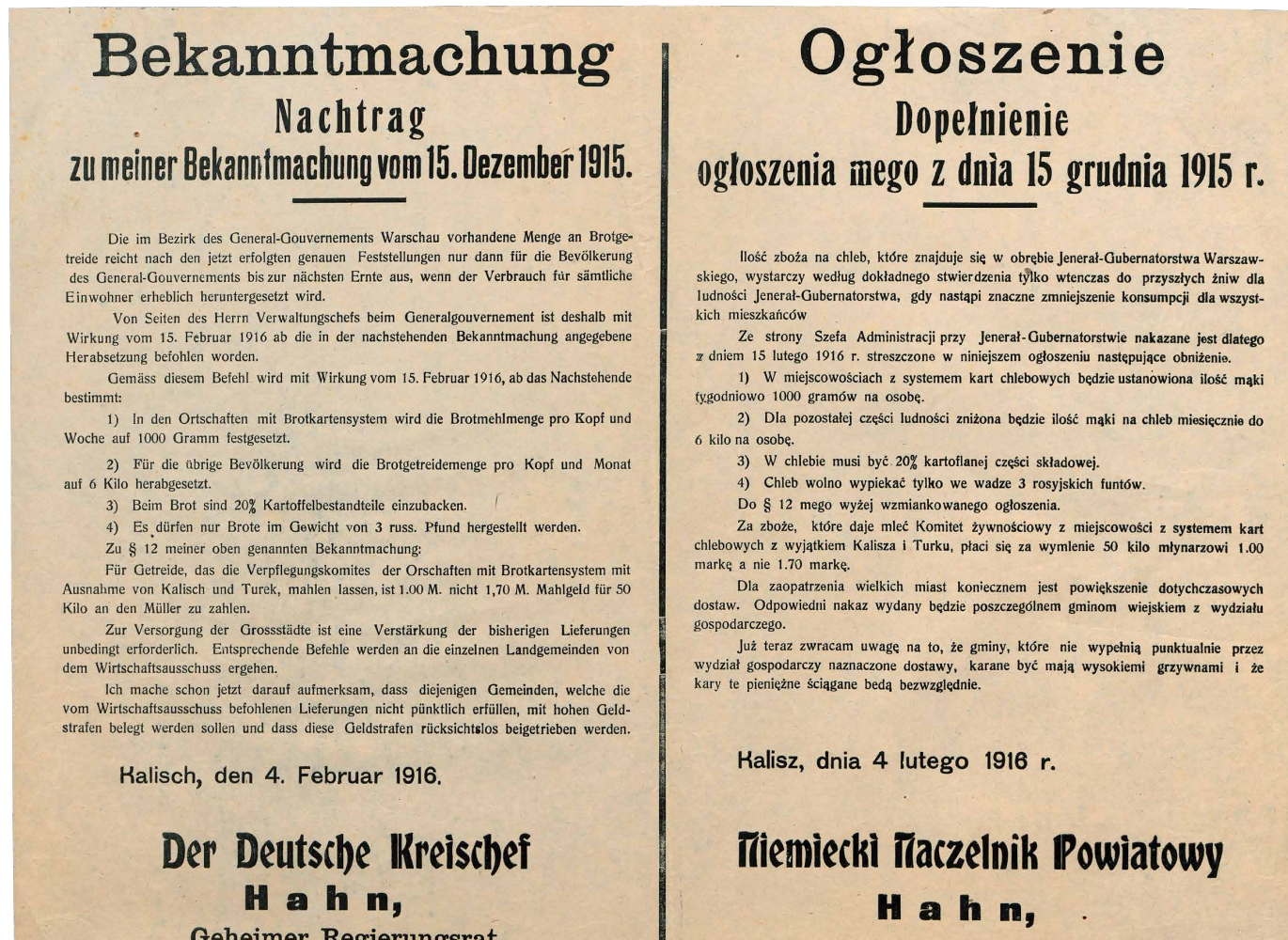
Generał-Porucznik.



Chleba naszego powszedniego

Najważniejsze – zdobyć chleb. Mystkowski, właściciel piekarni, jeszcze w czasie trwania pożogi, wypiekał do ostatniego worka mąki, ciągle trzymając przedwojenne taksy sprzedaży. Należał do nielicznych. Ceny żywności gwałtownie podskoczyły. Mnożyły się spekulacje, podpalenia i kradzieże, nad czym Prusacy starali się zapanować, wprowadzając restrykcje. W grudniu drugiego roku pojawił się system kart chlebowych – każdy mieszkaniec otrzymywał jedną na miesiąc. Bochenki żytnie pozwalano wypiekać jedynie w wadze półtorakilogramowej (4 rosyjskie funty), bułki też miały swój przepisowy ciężar (75 gr). Łączący profesje cukierników i piekarników, musieli się zdecydować; albo piekli chleb, albo ciasta i placki. Kontrolowano mielenie zboża i... rozsiewanie plotek: *Podług wiarygodnych źródeł, Anglicy w Saksonii najęli robotników, ażeby spichrze ze zbożem i stodoły polne podpalać* – donoszono w urzędowym ogłoszeniu.

Nic nie pomagało. Zapasy nadal kurczyły się za szybko. *Ilość zboża na chleb, które znajduje się w obrębie Jenerał Gubernatorstwa Warszawskiego, wystarczy – według dokładnego stwierdzenia – tylko wtenczas do przyszłych żniw dla ludności Jenerał Gubernatorstwa, gdy nastąpi znaczne zmniejszenie konsumpcji dla wszystkich mieszkańców.* Na przednówku 1916 roku obniżono ilość mąki na głowę i zmniejszono wagę przepisowego bochenka. Chleb wypiekany z coraz większą ilością mąki ziemniaczanej stawał się twardszy. Doszło do tego, że wszystkie zapasy zboża w mieście, z wyjątkiem worków znajdujących się w młynach, obłożono aresztem, czyli skonfiskowano, łudząc, że *wynagrodzenie za takowe zostanie później wyznaczone*. Równocześnie Hahn, niemiecki naczelnik powiatowy w urzędowym stopniu tajnego radcy rejencyjnego, za rozkazem głównodowodzącego na Wschodzie, nakazywał zasiewać nawet ugory lub sadzić na nich kartofle. Plantacje buraków cukrowych wymagały specjalnego zezwolenia.



Bekanntmachung.

Es ist mir mitgeteilt worden, dass namentlich jüdische Händler und Fleischer den Bauern in den Kreisen Kalisch und Turek vorreden, es würde ihnen alles Vieh nach der Viehzählung von den deutschen Behörden weggenommen werden.

Wer mir einen Händler, der derartige Äusserung gemacht hat, derart zur Anzeige bringt, dass ich ihn bestrafen kann, erhält 20 Mark Belohnung.

Kalisch, den 9. Juli 1915.

Der Deutsche Kreischef
H a h n,
Geheimer Regierungsrat.

Ogłoszenie.

Jak mi doniesiono, rozsiewają zwłaszcza żydowscy handlerze i rzeźnicy między włościanami powiatu Kaliskiego i Tureckiego wiadomość, że po odbytem spisie bydła wszystko będzie przez władze niemieckie zabrane zostanie.

Kto mi jednego z tych handlerzy, którzy podobne wiadomości rozgłaszają, w ten sposób imiennie poda, iż go będę mógł ukarać, otrzyma wynagrodzenie w wysokości 20 marek.

Kalisz, dnia 9 lipca 1915.

Niemiecki szef powiatowy
Hahn,
Tajny radzca rejencyjny.

Sytuacja się nie poprawiała. *Zaopatrywanie ludności w chleb staje się coraz bardziej uciążliwe* – stwierdzała w 1917 roku „Gazeta Kaliska”. Mnożyły się zbiórki pieniędzy na biednych. Teraz wieś pomagała miastu. Przedstawienie na rzecz głodujących dzieci Kalisza wystawiono m.in. w Goliszewie.

Handle wszelakie

Handel nie ustawał. Zwłaszcza wódką, o czym można wnioskować na podstawie rozporządzeń wprowadzających zakaz sprzedaży alkoholu osobom cywilnym. Denaturat do nacierania oraz medykamenty wytwarzane na bazie spirytusu (krople Hoffmana) były wydawane wyłącznie na receptę. Pomimo wysokości grzywny, 500 rubli (lub więzienie), grożącej za złamanie zakazu, naród jednak nie odzwyczaił się pić.

Po roku obostrzenia zostały złagodzone. Wznowiono działalność starego monopolu przy ul. Łódzkiej. Ze sprzedaży spirytusu i likierów „wszelakiego rodzaju” mogły korzystać lokale różnych kategorii, od restauracji po oberże. Każda prawnie zakupiona butelka nosiła oznaczenia niemieckiego zarządu monopolowego. Dodatkowo wymagano koncesji (jedynie 100 marek rocznie) na wyszynk wina i piwa. Walkę z pokątnym handlem trunkami i wielowiekową tradycją władze musiały w końcu uznać za przegraną i zalegalizowały również detaliczną sprzedaż alkoholu podczas jarmarków. Wódka pozwalała przeżyć.

Kolejną dziedziną, której funkcjonowanie starano się uregulować, był handel i ubój zwierząt. Prawem okupanta ogłoszono spis bydła, koni, a nawet drobiu. Problemy z aprowizacją rozpraszano, szukając wewnętrznego wroga. Jątrzone: *Jak mi doniesiono, rozsiewają zwłaszcza żydowscy handla-*

Tgb. 6826

Veröffentlichung.

Vertrauenswürdigen Berichten zufolge sind in Sachsen Arbeiter von den Engländern gedungen worden, um in Polen Getreidespeicher und Feldscheunen planmässig in Brand zu stecken.

Alle Polizeibehörden und Beamten, sowie Besitzer von Getreide- und Heuvorräten werden deshalb aufgefordert, für Bewachung der Vorräte zu sorgen.

Kalisch, den 25. Juni 1915.
Turek

Der Deutsche Kreischef
H a h n,
Geheimer Regierungsrat.

Ogłoszenie.

Podług wiarogodnych źródeł, anglicy w Saksonji najęli robotników, ażeby w Polsce śpichrze ze zbożem i stodoły polne podpalać.

Urzędy policyjne i ich urzędników, a także właścicieli zapasów zboża i siana niniejszym do czuwania nad tymi zapasami wzywam.

Kalisz, dnia 25 czerwca 1915.
Turek

Niemiecki szef powiatowy
H a h n,
Tajny radzca rejencyjny.

Jn. C. 1327/16. VI.

1697

Diese Verordnung tritt mit dem 15. April 1916 in Kraft.
Die Verordnung vom 15. Januar 1916 wird gleichzeitig aufgehoben.

Kalisch, den 11. April 1916.

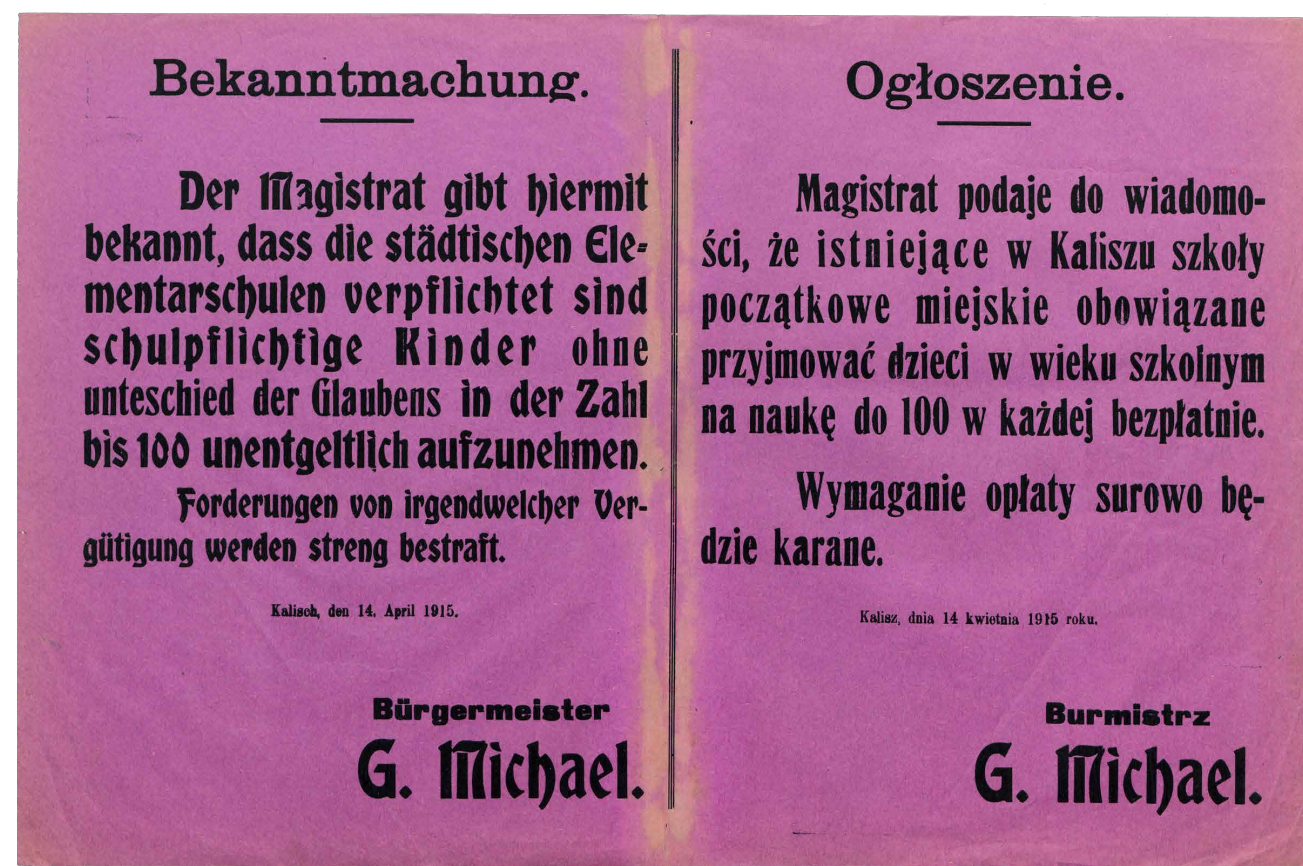
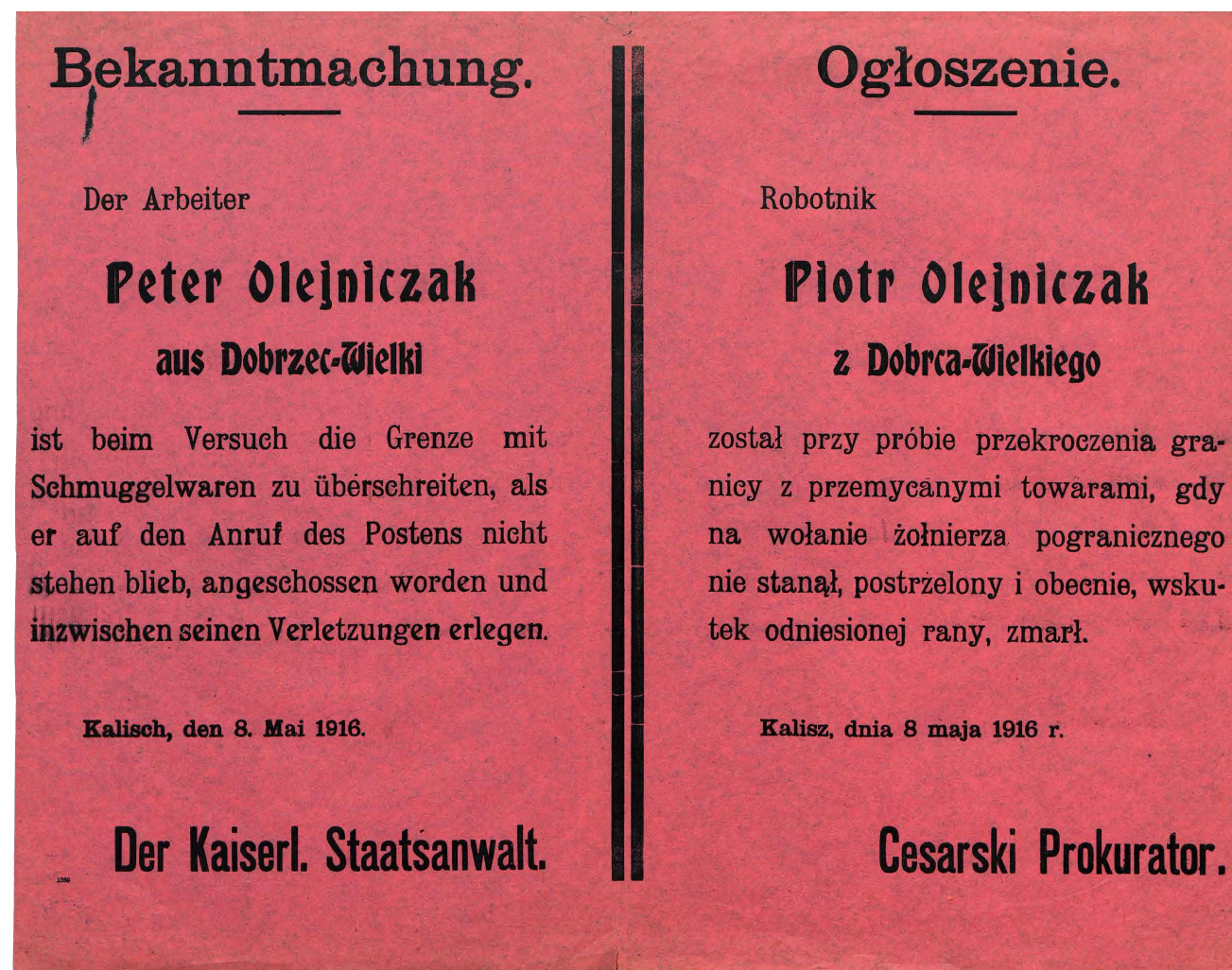
General der Infanterie z. D.

§ 4.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 15-ym kwietnia 1916 r.
Rozporządzenie z dnia 14 stycznia 1916 r. zostaje jednocześnie zmiennione.

Kalisz, dnia 11 kwietnia 1916 r.

1248



Przepustka na podróż

Szukając bliskich osób i wiarygodnych informacji, próbowano przekazywać listy przez żołnierzy. Sposób musiał się cieszyć popularnością, bo władze zareagowały kolejnym obwieszczeniem: *Prywatna komunikacja listowna między Królestwem Polskim a Niemcami wzbroniona*. (Formalnie Kongresówka istniała do 1918 roku). Przekroczenie granicy niemiecko-rosyjskiej nie raz kończyło się śmiercią domorośłego «przemytnika». W takich okolicznościach w maju 1916 roku zginął Piotr Olejniczak z Dobrza Wielkiego (Dobrzeca), postrzelony przez pograniczników.

Wojna mnożyła granice. Wzdłuż Warty i Neru carsko-niemiecka armia ustawiła linię zaporną (okopy na wypadek odwrotu wojsk), którą można było przekroczyć tylko na posterunkach, legitymując się paszportem lub specjalną przepustką na podróż. Zapisywano w niej personalia, wysokość, postawę, kolor włosów oraz inne cechy charakterystyczne, jak posiadanie wąsów czy znamion. Dokumenty wydawał naczelnik powiatu, czyli przedstawiciel okupanta. Zdegradowanej władzy cywilnej odebrano prawo do podejmowania decyzji. Upokorzony i torturowany przez Prusaków prezydent Bronisław Bukowiński, został zdjęty ze stanowiska (powróci na krótko po odzyskaniu niepodległości). Na czele magistratu teraz stanął burmistrz. Funkcję przyjął Gustaw Michael, przemysłowiec z Kalisza, który mógł się podpisywać jedynie pod rozporządzeniami mniejszej wagi, na przykład o bezpłatnej nauce dla dzieci w szkołach początkowych.

Kaliszanie żyli poza wypalonym centrum. Długo utrzymywano w mocy zakaz wchodzenia do ruin. Ale i to niewiarygodne pogorzelisko z roku na rok, dzięki udostępnionym kredytom, zaczęło nasycać się życiem. Prusakom zależało na szybkim zakryciu rozmiarów katastrofy, którą sprowadzili na miasto, kaliszanom na odzyskaniu domów i niepodległości. Z jednej i drugiej strony rozpoczęły się starania o odbudowę.

Bekanntmachung.

Der Verkauf von Semmeln ist nur denjenigen Bäckern gestattet, die vom Magistrat eine Backerlaubnis erhalten haben. Dieselben dürfen Semmeln nur gegen die entsprechenden Abschnitte der Brotkarten zum festgesetzten Preis im Bäckerladen verkaufen.

Der Handel mit Semmeln ausserhalb der oben erwähnten Bäckereien ist verboten.

Bei Zuwiderhandlungen gegen obige Bekanntmachung werden die vorgefundenen Semmeln konfisziert, ausserdem tritt eine Geldstrafe bis zu 1000 M. oder entsprechende Haft ein.

Kalisch, den 25. Januar 1916.

Der Deutsche Kreischef

H a h n,

Geheimer Regierungsrat.

Jn. 463. W. A.

707

Ogłoszenie.

Sprzedaż bułek jest dozwolona tym tylko piekarzom, którzy na wypiekanie mają pozwolenie z magistratu. Mogą oni bułki sprzedawać tylko za odpowiednimi odcinkami kart chlebowych w sklepach z pieczywem za ustanowioną cenę.

Handel bułkami poza wyżej wymienionymi piekarniami jest wzbroniony.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą skonfiskowaniem znalezionych bułek oraz grzywną do 1000 marek lub odpowiednią karą więzienną.

Kalisz, dnia 25 stycznia 1916 r.

Niemiecki Naczelnik Powiatowy

H a h n,

Tajny radca rejencyjny.

W ramach projektu „Bekanntmachungen 1914 – 1918” na kaliskich słupach ogłoszeniowych rozwieszono w dniach 28 lipca – 3 sierpnia 2014 r. kopie obwieszczeń z czasów pruskiej okupacji Kalisza podczas I wojny światowej. Prezentowane afisze pochodzą ze zbiorów Archiwum Państwowego w Kaliszu. Projekt przygotowało Stowarzyszenie „Kalisz Literacki” we współpracy z Archiwum Państwowym.



Imprezę zrealizowano ze środków
finansowych Miasta Kalisza
w ramach mecenatu nad kulturą



ARCHIWUM PAŃSTWOWE
W KALISZU